

Bogdana Petryszak

## Sporządzanie testamentów we Lwowie w późnym średniowieczu — pisarze, ceny, okoliczności

Testament jako dokument sporządzany na wypadek śmierci przez pragnącego pożegnać się ze światem doczesnym, musiał być spisany przez samego testatora lub inną upoważnioną przezeń osobę, opatrzony pieczęcią i podpisem, oraz wpisany do akt urzędowych. Za tę usługę należało zapłacić urzędowi i dopełnić formalności, żeby sporządzony testament zawierał właściwe rozporządzenia dotyczące rozliczenia z krewnymi, podziału majątku, pożrzebu.

Pytanie o autorstwo testamentu było podejmowane przez wielu badaczy tych dokumentów. Wszyscy zgadzają się, że pewne ustalenie stopnia rzeczywistego autorstwa nie do końca jest możliwe, bowiem w napisaniu testamentu lub wpisaniu go do akt oprócz samego testatora zawsze brał udział pisarz albo notariusz publiczny<sup>1</sup>. Ponadto nie wszyscy mieszczanie, nawet w XVIII wieku, byli w stanie napisać testament własnoręcznie<sup>2</sup>.

Przedmiotem moich zainteresowań jest zatem nie osoba autora testamentu, lecz tylko osoba autora tekstu pisanego testamentu, czyli szukanie odpowiedzi na pytanie, kto sporządzał testamenty, jak praktyka w tym względzie zmieniała się w ciągu stuleci, ile kosztowały te usługi, czy zawsze za nie płacono, kto był uprawniony do ich wykonywania.

Pierwsze testamenty w Polsce pojawiły się dopiero od schyłku XII wieku<sup>3</sup> w związku z recepcją prawa kanonicznego, opartego na prawie rzymskim. Często w tych dokumentach chodziło o zapisy majątków dokonywane na rzecz Kościoła<sup>4</sup>. Dlatego też sprawami testamentowymi zajmowały się głównie sądy kościelne i związani z nimi notariusze. Na anonimowość tego kręgu osób, zwłaszcza w przypadku pisarzy ksiąg miejskich, historycy już wskazywali<sup>5</sup>.

Lwów ze względu na swoją wyjątkową pozycję na ziemiach polskich, wielokulturowość i różnorodność praktyk kancelaryjnych, zasługuje na szczególną uwagę w kwestii zasad sporządzania testamentów. Dotychczasowe badania historyków ukraińskich nad testamentami późnośredniowiecznymi ograniczały się do kwestii formularza aktów ostatniej woli, struktury i treści

<sup>1</sup> M. Borkowska, *Dekret w niebieskim ferowany parlamencie. Wybór testamentów z XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1984, s. 21–22; *Dług śmiertelności wypłacić potrzeba. Wybór testamentów mieszczan krakowskich z XVII–XVIII wieku*, oprac. E. Danowska, Kraków 2011, s. XI–XIV; H. Білоус, *Тестаменти киян середини XVI–першої половини XVII ст.*, Київ 2011, s. 23–26.

<sup>2</sup> E. Danowska przytacza przykład z Krakowa, gdy sześciu testatorów nie umiejąc pisać kreśliło trzy krzyżki, *Dług śmiertelności wypłacić potrzeba...*, s. XXVII.

<sup>3</sup> R. Hube, *Prawo polskie w wieku trzynastym*, Warszawa 1874.

<sup>4</sup> R. Dembska, *O testamentie w polskim prawie średniowiecznym*, [w:] *Studia z historii ustroju i prawa*, red. H. Olszewski, Poznań 2002, s. 58.

<sup>5</sup> U. Sowina, *Najstarsze sieradzkie testamenty mieszczańskie z początku XVI w. Analiza źródłoznawcza*, „Kw.HKM”, R. XXXIX, 1991, nr 1, s. 6.

testamentu, praktyk pogrzebowych i ceremoniału, mentalności religijnej mieszczan i szlachty<sup>6</sup>. Natomiast pytania o autorstwo testamentów, o pisarzy, którzy mieli uprawnienia do ich spisywania, o koszty tego przedsięwzięcia, nie były stawiane.

We Lwowie najstarsze znane testamenty lub ślady ich istnienia pochodzą dopiero z drugiej połowy XIV wieku, z okresu po ugruntowaniu się prawa magdeburskiego. Najstarsza regulacja dotycząca sporządzania takich dokumentów pojawia się po lokacji miasta na prawie niemieckim w 1356 r. i jest zawarta w statucie magistratu z 28 grudnia 1360 r., potwierdzonym przez króla Kazimierza Wielkiego<sup>7</sup>.

Pierwszym, znanym dotąd testamentem lwowskim jest dokument Ormianina Tayczadina, sporządzony 18 czerwca 1376 r. Ormianin Syrkis przedstawił przed kolegium radzieckim jako testament swojego zięcia (Tayczadina, syna Iwanisa) akt sądu ławniczego z podwieszoną pieczęcią ławniczą. Następnie dokument oblatowano do najstarszej zachowanej księgi protokołów radziecko-ławniczych z lat 1382–1389<sup>8</sup>. Wydaje się, że dokument ten został spisany w kancelarii miejskiej przez jednego z pisarzy (prawdopodobnie był to Michael Ax). Testament sporządzono w formie zwykłej, z rozszerzonym formularzem, arengą, dyspozycją, legatami (na rzecz wszystkich kościołów większych we Lwowie i w Kaffie), podziałem dóbr między krewnych, wyliczeniem kredytów etc.<sup>9</sup>

Następna wzmianka o testamencie dotyczy zmarłego pisarza miejskiego Piotra Ponicza. Ze źródeł wynika, że dokument został sporządzony przed jego śmiercią, w ostatnich miesiącach roku 1385<sup>10</sup>. Zapis o nadaniu klasztorowi dominikanów lwowskich (*ratione testamenti per Petrum Ponicz quondam notarii ciuitatis*) nieruchomości datowany jest na 27 lutego 1387 r.<sup>11</sup>, po raz drugi jest wzmiankowany 26 czerwca tego samego roku (w tym przypadku chodziło o dom naprzeciw szpitala św. Ducha)<sup>12</sup>. Jakie były okoliczności powstania testamentu Ponicza, kto spisał oryginał tego dokumentu, kim byli świadkowie tego wydarzenia, nie wiadomo. Przypuszczać można, że dokonał tego uprawniony notariusz publiczny, zapewne działający wtedy we Lwowie w kancelariach miejskiej i arcybiskupiej — Wawrzyniec z Sandomierza, późniejszy pisarz miejski<sup>13</sup>. Nie można też wykluczyć, że Ponicz, jako osoba wykształcona, mógł sam zredagować ten tekst<sup>14</sup>.

Kolejna informacja o akcie ostatniej woli dotyczy mieszkanki lwowskiej Katarzyny, żony złotnika Henryka (26 lutego 1388 r.), która zgodnie z wolą swego poprzedniego małżonka (*pro testamento sui mariti videlicet Henrici aurifabri*), rozliczała się ze swoim ówczesnym mężem

<sup>6</sup> Podsumowanie dorobku historiografii ukraińskiej por. ostatnio H. Білоус, op. cit., s. 13–17.

<sup>7</sup> Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie (dalej cyt.: СРАНЛ), z. 131, op. 1, spr. 3, k. 1; statut opublikowany w: *Привілеї міста Львова (XIV–XVIII ст.)*, oprac. М. Капраль, Львів 1998, s. 31–33.

<sup>8</sup> *Najstarsza księga miejska 1382–1389*, wyd. А. Czołowski, Lwów 1892, s. 93–95 (zap. 571).

<sup>9</sup> Więcej o losach Tayczadina zob. М.П. Лесников, *Львовское купечество и его торговые связи в XIV веке*, [w:] *Проблемы экономического и политического развития стран Европы (Из истории средних веков и древнего мира)*, red. В.Ф. Семенов, Ученые записки Московского государственного педагогического института имени В.И. Ленина, № 217, Москва 1964, s. 40.

<sup>10</sup> *Najstarsza księga miejska 1382–1389*, s. 39 (zap. 245), 53 (zap. 332).

<sup>11</sup> Tamże, s. 75 (zap. 459).

<sup>12</sup> Tamże, s. 82–83 (zap. 501).

<sup>13</sup> А. Łosowska, *Pennae investivi Praemisliae. Notariusze kancelarii kościelnych, pisarze sądów oraz urzędów świeckich w XV i na początku XVI wieku*, Przemyśl 2011, s. 28, 102; Б. Петришак, *З історії публічного нотаріату Львова кінця XIV–XV ст.*, „Limes. Studia i materiały z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej”, 2009, nr 2, s. 10–13; tejsze, *Кар’єри публічних нотаріїв у Львові XV–XVI ст.*, [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne*, t. 3 (7), 2011, s. 172.

<sup>14</sup> Testamentom pisarzy miejskich lwowskich poświęcono też osobny artykuł, zob. B. Petryszak, *Pisarze miejscy lwowscy jako testatorzy i spadkobiercy od XIV do pierwszej połowy XVII wieku*, „Kw.HKM”, R. LXI, 2013, nr 2, s. 295–304.

— Johannem, przedstawicielem zamożnej lwowskiej rodziny Zommersteynów<sup>15</sup>. Autorem tego wpisu do księgi był Michael Ax, pisarz miejski<sup>16</sup>.

Oprócz zapisów w księgach miejskich, istnieją testamenty z drugiej połowy XIV stulecia, spisane w formie aktu notarialnego. Zgodnie z ustawodawstwem notarialnym notariusze publiczni mieli takie uprawnienia. Wiele sporządzanych przez nich dokumentów dotyczyło także potwierdzenia przyjęcia legatu, zgody krewnych na legat oraz różnych oświadczeń wykonawców testamentu<sup>17</sup>. Podobnie było we Lwowie. Na przykład 12 lutego 1389 r. Maternus, przeor tutejszego konwentu Dominikanów zeznał, że przyjął od rajców lwowskich wosk należący mu się na mocy testamentu Marcina z Wiszni, mieszczanina lwowskiego. Zeznanie to zostało potwierdzone przez notariusza publicznego Mikołaja, syna Mikołaja Korulina z Bytomia<sup>18</sup>.

Testamenty z XV wieku, które zachowały się w nieco większej liczbie, zapisywano w księgach radzieckich i ławniczych oraz jako akta notarialne. Na przykład na mocy dokumentu wystawionego przez kancelarię arcybiskupią 17 sierpnia 1440 r., arcybiskup lwowski Jan Odrowąż, rozdzielił sumę 337 i pół grzywien polskich przeznaczoną w testamencie Niklasza Hechta, kupca mołdawskiego, na rzecz katedry lwowskiej<sup>19</sup>. Dokument uwierzytelniony został aktem notarialnym sporządzonym przez Jakuba z Pabianic, syna Wojciecha, kleryka diecezji gnieźnieńskiej i notariusza publicznego<sup>20</sup>.

Zmiany w sposobie sporządzania testamentów wprowadził w 1444 r. Władysław Warneńczyk<sup>21</sup>. Ustalono, że każdy, kto posiadał miejskie prawo lwowskie, powinien składać testament w obecności świadków — wójta, dwóch ławników i osoby duchownej, a także notariusza publicznego lub pisarza miejskiego. W innym przypadku dokument był nieważny.

Z drugiej połowy XV wieku zachowała się księga radziecka, można więc zaobserwować, czy przestrzegano wszystkich przepisów odnotowanych w przywileju. Na przykład z 1461 r. pochodzi testament wpisany do tej księgi, w którym lwowianin — Mikołaj Błazej, z matką Doroteją, przeznaczył wszystkie swe ziemie wraz z nieruchomościami na rzecz szpitala lwowskiego św. Ducha położonego *extra muros*<sup>22</sup>. Dokument spisany został przez pisarza miejskiego Jerzego Gobla (Gebła), w obecności świadków: Klemensa bakałarza, altarysty katedry lwowskiej, Teofila oraz Grzegorza, syna Barnaby Włocha. Dwa lata później Mikołaj jeszcze raz wpisał swój testament. Jego egzekutorami mieli być: Johann, były pisarz miejski (przypuszczalnie Johann z Tyczyna), Jerzy Gobel — ówczesny pisarz miejski i wójt — Jerzy Kuśnierz. Testament wpisano do księgi radzieckiej przed kolegium rajców oraz uwierzytelniono podpisem pisarza i pieczęcią<sup>23</sup>.

Interesującym zagadnieniem jest pierwotny język testamentu. Jak wynika z badań Natalii Biłous, w Olyce w drugiej połowie XVII w. testamenty wpisywano albo w obecności wyznaczonych z urzędu rajców i ławników bezpośrednio do akt miejskich, albo tłumaczono na język

<sup>15</sup> Więcej o losach tej rodziny zob. J. Skoczek, *Studia nad patrycjatem lwowskim wieków średnich*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny”, 1929, t. VII, z. 5, s. 20–24.

<sup>16</sup> *Najstarsza księga miejska 1382–1389*, s. 95 (zap. 573).

<sup>17</sup> K. Skupiński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2002, s. 162.

<sup>18</sup> *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie* (dalej cyt.: *AGZ*), t. III, Lwów 1872, s. 81–82 (zap. XLVII).

<sup>19</sup> *AGZ*, t. II, Lwów 1870, s. 103–106 (zap. LIX).

<sup>20</sup> Б. Петришак, *ґеґорис розправы кандыдацкэй „Міські пісарі Львова другої половіны XIV–XVI ст.: просопографічне дослі́дження”*, Львів 2010, s. 86–88.

<sup>21</sup> *Привілей міста Львова (XIV–XVIII ст.)*, s. 90–94 (№ 31).

<sup>22</sup> СРАНЛ, z. 52, op. 2, spr. 8, s. 22. Więcej na temat legatów na rzecz szpitali lwowskich zob. O. Потімко, *Шпиталі Львова XIV–XVIII століть (Історіографічні спостереження)*, „Записки Наукового товариства імені Шевченка”, t. CCLII, 2006, s. 228–268.

<sup>23</sup> СРАНЛ, z. 52, op. 2, spr. 8, s. 67.

polSKI tekst spisany wcześniej po rusku<sup>24</sup>. Trudno jednak orzec, jak wyglądało to w wielokulturowym, późnośredniowiecznym Lwowie. Czy przedstawiciele gmin etnicznych spisywali testamenty w języku ojczystym i oddawali do kancelarii miejskiej do tłumaczenia, czy też były one tłumaczone na miejscu, w obecności starszych gminy?

Oprócz ksiąg radzieckich, testamenty wpisywano także do ksiąg ławniczych. Wyodrębnia się wśród nich grupa induct, tzw. spraw niespornych, dotyczących sprzedaży domów, kontraktów, testamentów, umów majątkowych związanych z dziedziczeniem i nabyciem różnych nieruchomości. Z wieku XV zachowały się tylko dwie księgi, z których pierwsza pochodzi z lat 1441–1448, zaś druga — z 1471–1487<sup>25</sup>.

Inna grupa czystopisów akt sądu ławniczego była przeznaczona dla induct spraw spornych oraz karnych (kryminalnych). W księgach tych, związanych z różnymi transakcjami majątkowymi, znajdują się oblatowane zapisy wianowe, testamenty i inwentarze pośmiertne<sup>26</sup>. W najstarszej zachowanej (z lat 1520–1529) znajduje się wiele testamentów oblatowanych przez pisarza miejskiego Marcina z Wieliczki<sup>27</sup>. Wszystkie te zapisy sporządzono w formie instrumentu notarialnego, ponieważ pisarz ów pełnił równocześnie obowiązki notariusza publicznego<sup>28</sup>. W kolejnych księgach — z lat 1529–1535, 1535–1538, 1538–1541 i 1542–1546 także pomieszczono legaty testamentowe (w języku polskim lub niemieckim)<sup>29</sup> sporządzone przez notariuszy publicznych, którzy działali wówczas we Lwowie, jak np. Jan, syn Grzegorza ze Lwowa<sup>30</sup>.

Istnieją również dokumenty z końca XV w. zawarte w księgach konsystorza lwowskiego a wnoszone przez notariuszy konsystorza. Na przykład w roku 1521 dwa testamenty mieszczan lwowskich wpisali: Marcin z Wieliczki, notariusz publiczny i konsystorski, oraz Jan z Moszyta, kleryk diecezji przemyskiej<sup>31</sup>.

Od 1541 r. w kancelarii lwowskiej wyodrębniono księgi testamentów, które były prowadzone przez notariuszy publicznych i pisarzy miejskich (często były to te same osoby)<sup>32</sup>. Protokoły tych akt sporządzane były na ratuszu bądź w prywatnych domach. Później testamenty oblatowano do induct radzieckich, na co wskazywano dopiskiem *Relatum est ad Acta Officii consularis Leopoliensis*<sup>33</sup>. Na podstawie protokołów testamentowych, po śmierci testatora notariusze publiczni wydawali też stronom zainteresowanym wierzytelne odpisy aktów ostatniej woli, czyli tzw. *instrumenta autentica*. Odrębne księgi inductów zaczynają się od roku 1578<sup>34</sup>. Księga pierwsza spisana była przez wspomnianego wyżej notariusza publicznego Jana, syna Grzegorza ze Lwowa, kolejne przez innych notariuszy, w tym Szymona z Wieliczki, syna Stanisława, i Stanisława, syna Stanisława ze Lwowa<sup>35</sup>.

Ważne jest też, kiedy mieszczenie lwowscy zaczęli sporządzać testamenty samodzielnie i oddawać je do urzędu, już *in scripto parato*. Zakładam, że byli to ludzie wykształceni, piastujący urzędy miejskie (m.in. pisarze miejscy), ale także zamożniejsi. W 1577 r. swój testament

<sup>24</sup> N. Biłous, *Testamenty mieszkańców miasta Ołyki z lat 1660–1670*, „Kw.HKM”, R. LIX, 2011, nr 3–4, s. 350.

<sup>25</sup> *Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa*, s. 57–58.

<sup>26</sup> Tamże, s. 63–64.

<sup>27</sup> Tamże, s. 66.

<sup>28</sup> Instytut Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych [w Lublinie], sygn. 3108, k. 30–31.

<sup>29</sup> *Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa*, s. 66–67.

<sup>30</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 236, s. 1197 (1546 r.).

<sup>31</sup> Instytut Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych [w Lublinie], sygn. 3108, k. 30–31, 49v.

<sup>32</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 334 (1541–1559), 335 (1544–1578), 336 (1578–1590), 337 (1579–1594), 338 (1578–1666), 339 (1625–1639), 340 (1627–1641), 341 (1642–1655), 342 (1649–1659), 343 (1688–1701).

<sup>33</sup> *Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa*, s. 97.

<sup>34</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 338 (1578–1612), s. 3–366; spr. 340–341.

<sup>35</sup> Tamże, z. 52, op. 2, spr. 335, s. 146, 564 (1563, 1571 r.); spr. 336, s. 7 (1579 r.).

sporządził i zaopatrzył pieczęcią Stancel Scholc, jeden z najbogatszych mieszczan lwowskich, przedstawiciel rodziny Scholc-Wolfowiczów, zmarły w 1585 r. Z 1590 r. pochodzi natomiast testament Stanisława Anserina, słynnego pisarza i rajcy lwowskiego, zmarłego prawie 20 lat później<sup>36</sup>. Wcześniejszych podobnych testamentów nie odnaleziono, co może wskazywać zarówno na ich niezachowanie się, jak i na długi okres utrwalania się takiej praktyki.

Można zatem podsumować, że do połowy XVI wieku istniało we Lwowie wiele sposobów sporządzania testamentów (w formie instrumentu notarialnego lub dokumentu prywatnego), a także ich wpisywania (do ksiąg radzieckich, ławniczych, osobnych ksiąg testamentów, konsystorza lwowskiego). Mieszczanie lwowscy korzystali przy tym z pomocy pisarzy miejskich i notariuszy publicznych, a od drugiej połowy XVI w. spisywali także ostatnią wolę własnoręcznie. Pod tym względem Lwów nie różnił się od innych wielkich miast Królestwa Polskiego, gdzie zaobserwowano podobną sytuację<sup>37</sup>.

Źródłem informacji o opłatach pobieranych za spisywanie testamentów są przede wszystkim miejskie księgi rachunkowe. We Lwowie rejestry wydatków i przychodów kasy miejskiej zachowały się od roku 1404<sup>38</sup>. Pierwsza wzmianka o opłacie za testament pochodzi z roku 1417 i brzmi następująco: *Item I frt. Domino Martino pro instrumento facto de testamento Leonardi pie memorie*<sup>39</sup>. W zapisie tym chodzi o notariusza publicznego, Marcina z Landsberga, syna Wawrzyńca, będącego wtedy altarystą katedry lwowskiej i o Leonarda, mieszczanina lwowskiego<sup>40</sup>. Dopiero jednak wraz z powołaniem do życia w 1522 r. nowej instytucji — lonherii i wprowadzeniem odrębnych ksiąg rejestrów przychodów tygodniowych, dość regularnie pojawiają się w nich wiadomości o opłatach za testamenty<sup>41</sup>. Z roku 1522 pochodzi także ordynacja dotycząca *salarium* pisarza miejskiego, które wynosiło 10 złotych polskich na kwartał i po 12 złotych z każdego działu radzieckiego dwa razy do roku. Oprócz tego pisarze zwolnieni byli z płacenia czynszu i mieli prawo korzystania z kamienicy na rogu ulicy Szewskiej<sup>42</sup>.

Jak wynika z tabeli 1, w każdym roku (od 1529 do 1560) jest jeden lub kilka wpisów na temat testamentów. Wpłacane kwoty wynosiły od 4 do 200 złotych polskich, nie wiadomo jednak, czy było to zależne od przynależności stanowej testatora, czy też od długości lub stopnia skomplikowania samego dokumentu<sup>43</sup>. Średnio zaś płacono około 20 zł. Suma ta dwukrotnie przewyższała kwartalny zarobek pisarza. W pierwszej ćwierci XVI wieku za 50 zł można było kupić dom z ogrodem na przedmieściu lub jatkę piekarską<sup>44</sup>. Oczywiście nie cała opłata przypadała pisarzowi, część była przeznaczona również na korzyść *Republice civitatis*, co nieraz dopisywano. Osobno płacono też za inne usługi. W 1582 r. przekazano urzędowi „od

<sup>36</sup> Tamże, z. 52, op. 2, spr. 20, s. 839–840.

<sup>37</sup> A. Bartoszewicz, *Testament jako źródło do badań nad piśmiennością mieszczańską w późnym średniowieczu*, „Kw.HKM”, R. LIX, 2011, nr 3–4, s. 293–294; B. Możejko, *Rozrachunek z życiem doczesnym. Gdańskie testamenty mieszczańskie z XV i początku XVI wieku*, Gdańsk 2010, s. 27–34; B. Wyrozumka, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995, s. 89–93.

<sup>38</sup> Szczegółowo kwestię treści, stanu zachowania, perspektyw wykorzystania omówił Karol Badecki, zob. *Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa*, Lwów 1936, t. IV: *Księgi rachunkowe (lonherskie) 1404–1788*, oprac. K. Badecki, s. XI–XVII.

<sup>39</sup> *Księga przychodów i rozchodów miasta 1414–1426*, wyd. A. Czołowski, Lwów 1905, s. 33, 1 wiardunek (ferton) = 12 groszy.

<sup>40</sup> *AGZ*, t. III, Lwów 1872, s. 122–123 (zap. LXV); t. V, Lwów 1875, s. 36–37 (zap. XXIX).

<sup>41</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 704 (1522–1548).

<sup>42</sup> Tamże, spr. 704, s. 8.

<sup>43</sup> Na podobne okoliczności zwróciła uwagę U. Sowina w przypadku aktów ostatniej woli z Płocka i Sieradza, por. U. Sowina, op. cit., s. 7.

<sup>44</sup> I. Крип'якєвич, *Львівська Русь в першій половині XVI ст.: Дослідження і матеріали*, [w:] *Львівські історичні праці. Джерела*, вип. 2, Львів 1994, s. 32–33.

inwentarza” i „od działu” po 3 wiardunki<sup>45</sup>. W następnym roku, przy spisaniu inwentarza szlachcica Wojciecha Konopnickiego, jego żona Anna dała na pogrzeb i urzędowi 10 zł<sup>46</sup>. Ta rubryka przychodów miasta (zwana *Testamentarie pecunie*) nie była stała i już w ostatniej ćwierci XVI w. zniknęła z ksiąg rachunkowych, przeniesiona do ksiąg wpisów testamentów.

Tabela 1.  
Opłata za sporządzanie testamentów we Lwowie w latach 1529–1560

Lp.	Rok	Imię i nazwisko testatora	Przez kogo wpłacał pieniądze	Kwota (w złotych polskich)	Sygnatura źródła*
1	1529	Soczewcznia (?)	—	16	52, 2, 704, s. 85
2	1529	Uxor claudi notarii	—	8	52, 2, 704, s. 85
3	1536	Piotr Pieczh sutor	Nicolaus Craiser	8	52, 2, 704, s. 167
4	1537	Kostha rutenus	—	10	52, 2, 704, s. 179
5	1538	Mathias Sobol	Stancelhazowa	10	52, 2, 704, s. 195
6	1539	Joannes Colaczek	—	25	52, 2, 704, s. 210
7	1540	Felix Rączka	Martinus notarius civitatis; Martinus aromatarius	10	52, 2, 704, s. 227
8	1542	Melchierus filii Melchierum gladiatorum	Sigmundus pannitorsorus	20	52, 2, 704, s. 258
9	1543	Georgius Gietlar de Czeskii	Filius Mathias Czeskar	10	52, 2, 704, s. 272
10	1543	Joannes Hanzel	Nicolaus Abrek; Martinus notarius civitatis	30	52, 2, 704, s. 273
11	1543	Hichnat rutenus	—	10	52, 2, 704, s. 273
12	1546	Marcin Dunajowski	Catharina relictica	8 (spłacono w całości w 1548 r.)	52, 2, 704, s. 327
13	1546	Stanislaus Czupek, cives et neciatores cracoviensis	Volfgang Scholc	200 (w 1547 r.)	52, 2, 704, s. 330
14	1549	Bartosz Cardas	Stanislaus Scholc	50	52, 2, 705, s. 16
15	1549	Nicolaus Poniatowski canonicus leopoliensis	Magister Valentinus; Clementus Poniatowski, fratres	10 (w 1550 r.)	52, 2, 705, s. 16
16	1551	Anna Powroscova	Mathias stannifusor	4	52, 2, 705, s. 71
17	1558	Rosa Herbistowna	Nicolaus Birkowski, civis leopoliensis, affinis	125	52, 2, 705, s. 247
18	1560	Joannes de Tucholia canonicus leopoliensis	Executores	24	52, 2, 705, s. 313

\* Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie.

<sup>45</sup> CPAHL, z. 52, op. 2, spr. 337, s. 27.

<sup>46</sup> Tamże, s. 129.

Adres Autorki:  
Dr Bohdana Petryshak  
Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie  
pl. Soborna 3a  
79008 Lwów  
Ukraina  
bpetryshak@yahoo.com

WRITING LAST WILLS IN LVIV IN THE LATE MIDDLE AGES:  
CLERKS, PRICES, CIRCUMSTANCES

The last will, a document written down at the request of a dying person wishing to say goodbye to their relatives and to worldly things, also had a purely practical side. The words of the testator had to be recorded in set formulas in the presence of an official, signed and sealed. This procedure was often assisted by third parties — municipal clerks and notaries, skilled in writing. Their assistance had to be paid for and certain formalities had to be done to make the document valid.

Lviv is particularly interesting as regards the ways and circumstances of writing last wills, due to its multiculturalism and varied clerical procedures that were applied. The oldest testaments or traces of their existence come from the second half of the 14<sup>th</sup> century, when the Magdeburg Law was already well-entrenched. The oldest regulation concerning testaments is included in a 1360 statute of the city council and concerns the rules of dividing the estate among the heirs. Further regulations appear in the royal charters from 1422 and 1444. The latter document states the conditions that had to be fulfilled for the last will to be valid: it had to be written down in the presence of a vogt, town councillors and a clergyman, as well as a notary public (or a municipal clerk).

Research on Lviv clerical records indicates that there were many ways to validate a testament. Until the middle of the 16<sup>th</sup> century it was possible to register a testament in city council books as well as in separate books of testaments and in consistory books; the document could be made as a notarial deed or written down in private. Lviv burghers employed municipal clerks and notaries to do it or wrote their last wills themselves. Mentions of privately-made testaments appear quite late, in the second half of the 16<sup>th</sup> century. Lviv was similar in this respect to many other big cities of the Kingdom of Poland.

A particularly interesting issue is the language used in the testaments of members of German, Armenian, Ruthenian and Italian communities. It is difficult to establish whether their testaments were written down in their native languages and then translated in the city chancery or they were translated upon writing in the presence of the elders of the community.

The fee for the assistance of a clerk in writing the last will was rather costly. Until the beginning of the 16<sup>th</sup> c. sources rarely mention a fee. After a new institution (*lonheria*) was established in 1522 and a separate register of weekly income was introduced, fees for testament writing started to be mentioned regularly. The fees were rather high, ranging from several to a hundred Polish zloties. Certainly, the clerk did not receive the whole sum, part of which was due to the municipal authorities. This was not a regular source of income for the city; in the last quarter of the 16<sup>th</sup> c. it vanished from the municipal account books and tended to be recorded in books of testaments, though not regularly.

Municipal clerks were professionally prepared to write down all sorts of documents, including last wills. The importance of their role is visible in the opening formulas. In late-mediaeval testaments, which were usually not written down by testators themselves, it was the clerk that authored formulas about the necessity to part with this world and the testator's sorrow; undoubtedly, every clerk wrote such formulas in his own hand and frequently. The role of notaries in writing last wills may have been much more significant than it was acknowledged.

Translated by  
*Izabela Szymańska*